

Piotr Oleksy

Sentymenty i kalkulacje. Gagauzja w polityce mołdawskiej i międzynarodowej

Rosyjska agresja na Ukrainę spowodowała powrót napięć między mieszkańcami i władzami Gagauzji a prozachodnim rządem Republiki Mołdawii. Niemniej wpływ ogólnokrajowych sił prorosyjskich na sytuację w Autonomii jest mniejszy, niż powszechnie się wydaje.

Gagauzi są narodem prawosławnym, ich język należy do rodziny turkijskiej. Autonomiczne Terytorium Gagauzji (*Gagauz yeri*) zostało utworzone 1994 r. na mocy porozumienia między przedstawicielami miejscowego ruchu narodowego a rządem centralnym. Autonomiczność dotyczy kwestii gospodarczych (w tym podatkowych) oraz kulturalnych (kwestie języka i edukacji). Liczba mieszkańców Gagauzji wynosi ok. 134 tys. osób, z czego ok. 84% stanowią Gagauzi (poza tym są to odpowiednio Bułgarzy, Mołdawianie, Rosjanie i Ukraińcy). Autonomia nie stanowi spójnego obszaru. W jej skład wchodziły tereny między miastami Komrat (stolica Gagauzji) i Ceadâr-Lunga, oddalony od nich rejon miasta Vulcănești oraz dwie eksklawy o wiejskim charakterze. Władzę wykonawczą w Gagauzji sprawuje baszkan i podlegający mu Komitet Wykonawczy. Baszkan jest najwyższym reprezentantem Autonomii oraz członkiem rządu Republiki Mołdawii. Władzę prawodawczą pełni Zgromadzenie Narodowe Gagauzji (ZNG), liczące 35 członków.

Lokalna scena polityczna. Cechami gagauskiego systemu i kultury politycznej są silna pozycja baszкана oraz umiarkowany wpływ ogólnokrajowych partii na Zgromadzenie Narodowe. Pierwsza cecha została dodatkowo umocniona w ostatnich latach przez dużą popularność Iriny Vlah. Opierając się na aktywności PR-owej, a także licznych kontaktach międzynarodowych, które przyniosły wymierne korzyści w postaci inwestycji i programów pomocowych, Vlah zdominowała lokalną scenę polityczną. Doprowadziło to do marginalizacji ZNG, w którym zasiadają przede wszystkim lokalni liderzy społeczni, głównie przedsiębiorcy. Partie ogólnokrajowe zazwyczaj nie są w stanie zdobyć większości w ZNG, mimo że ugrupowania prorosyjskie cieszą się dużym poparciem w regionie. Specyfiką ZNG jest fakt, że nawet członkowie partii startują w wyborach jako kandydaci niezależni i dopiero głosowanie nad wyborem przewodniczącego pokazuje, czy w Zgromadzeniu Narodowym ukonstytuowała się większość. Podziały nie dotyczą jednak problemów natury ideologicznej, lecz rywalizacji o wpływy. Kluczowa jest odpowiedź na pytanie, czy większość będzie popierać baszкана, czy też będzie stanowić przeciwwagę wobec władzy wykonawczej. Do kuriozalnej sytuacji doszło w czasie obecnej kadencji – do wyboru przewodniczącego ZNG potrzebne były trzy miesiące i aż czternaście głosowań.

Relacje z centrum. Od czasu powstania Autonomii jej relacje z władzą centralną pozostają chłodne lub napięte, a czasami dochodzą wręcz do stanu konfliktu. Przedmiotem sporu, oprócz stosunku do Rosji, były kwestie zakresu autonomii oraz zgodności prawa lokalnego z państwowym. Władze Gagauzji często wyrażają pretensje, że rząd na poziomie wykonawczym stara się omijać obowiązujące prawo, faktycznie ograniczając ich zakres samodzielności. W ostatnich latach kontrowersje budził projekt reformy samorządowej, który w praktyce nie uwzględniał istnienia Autonomii jako odrębnej i niezależnej jednostki. Do formalnego ocieplenia relacji dochodziło zazwyczaj wtedy, gdy władze w państwie oraz w Gagauzji sprawowali przedstawiciele tych samych ugrupowań (czyli partii prorosyjskich). Co znamienne, w praktyce bardzo konstruktywne stosunki zaistniały w czasie, gdy Mołdawię rządziła formalnie prozachodnia Partia Demokratyczna (2016-2019). Powszechnie się uważa, że było to efektem politycznej korupcji, realizowanej przez oligarchę i przewodniczącego PD, Vlada Plahotniuca.

Gagauska prorosyjskość. Przebudzenie narodowe Gagauzów oraz powstanie ruchu separatystyczno-autonomicznego na przełomie lat 80. i 90. XX w. było związane zarówno z dążeniem do ochrony kultury narodowej, jak i silnym sentymentem do radzieckiej symboliki oraz języka rosyjskiego. Był to ruch reaktywny w stosunku do procesów językowej romanizacji Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, dążenia do poluznienia jej

związków z Moskwą, a następnie idei niepodległości i połączenia z Rumunią. W kolejnych latach we wszystkich wyborach ogólnokrajowych zdecydowana większość mieszkańców Autonomii popierała siły prorosyjskie. Doskonałym przykładem tego zjawiska były ostatnie wybory prezydenckie w 2020 r.: Igora Dodona, który przegrał wybory w skali kraju, w Gagauzji w pierwszej turze poparło aż 97,6% głosujących. Deklaracje prorosyjskości oraz obietnica rozwoju relacji z Rosją są również stałym elementem kampanii przy wyborze baszkan. Irina Vlah (Partia Socjalistów), która obecnie stoi na czele Autonomii, w czasie swej pierwszej, zwycięskiej kampanii wyborczej korzystała z wizerunkowego wsparcia czołowych rosyjskich polityków oraz tamtejszych celebrytów. Duże znaczenie odegrały tu również krótkie spotkanie i fotografia z prezydentem Władimirem Putinem.

Kwestia relacji z Rosją stała się przedmiotem szczególnego napięcia w 2014 r., gdy Mołdawia szykowała się do podpisania Umowy stowarzyszeniowej z UE, a w Ukrainie trwała już tzw. rewolucja godności. W lutym 2014 r. w Gagauzji zrealizowano referendum konsultacyjne, w którym 98,5% wyborców (przy frekwencji ok. 70%) opowiedziało się za integracją z tworzoną przez Rosję Unią Celną. Inicjatorami referendum byli niezależni działacze społeczni oraz deputowani ZNG, jednak ostatecznie ideę wsparł politycznie i praktycznie ówczesny baszkan Michail Formuzal. W tym okresie napięcie budził również fakt nałożenia przez Rosję embarga na mołdawskie produkty rolne. W efekcie działań władz Autonomii rosyjskie służby sanitarne zniosły embargo dla producentów z Gagauzji.

Po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022 r. gagauskie elity zachowały wstrzeźliwość oraz dystans wobec konfliktu. Napięcie pojawiło się przed obchodami Dnia Zwycięstwa, gdy w Mołdawii zakazano posługiwania się „symboliką wojennej agresji”, do której oprócz liter „Z” i „V” zaliczono również tzw. wstążkę gieorgijewską. W odpowiedzi ZNG przyjęło uchwałę zezwalającą na posługiwanie się na terenie Autonomii „symbolami Zwycięstwa”, w tym właśnie wstążką gieorgijewską. Kilku lokalnych działaczy Partii Socjalistów Republiki Mołdawii i niezależnych deputowanych ZNG nawoływało ludność do manifestowania swego przywiązania do tego symbolu oraz zwróciło się z prośbą do miejscowych policjantów o niestosowanie prawa krajowego na terenie Autonomii. Ponadto w dniach poprzedzających 9 maja nieznanymi sprawcami rysowali w miejscach publicznych zakazane symbole. W Dniu Zwycięstwa część lokalnych działaczy wystąpiła publicznie ze wstążką, za co zostali ukarani mandatami.

„Polityka zagraniczna” Gagauzji. Władze Autonomii formalnie nie mogą prowadzić polityki zagranicznej, mają jednak możliwość utrzymywania kontaktów z przedstawicielami innych państw w celu rozwoju i promocji regionu. Deklaratywnej prorosyjskości towarzyszy pragmatyczne podejście do współpracy międzynarodowej, która zawsze była ważną częścią aktywności baszkanów. Irina Vlah uczyniła z niej wręcz swój znak rozpoznawczy. Częste wizyty w Moskwie i innych regionach Rosji łączyła z hasłem „Gagauzja 360°”, co miało oznaczać otwartość na współpracę ze wszystkimi partnerami. Szczególny nacisk kładziony jest na bliskie relacje z Turcją, która jest przedstawiana jako równorzędny wobec Rosji patron. Faktycznie, to właśnie Turcja jest najważniejszym donorem i inwestorem w Gagauzji spośród wszystkich państw – łączna wartość inwestycji i pomocy udzielonej w latach 2016-2020 to 45 mln euro. W efekcie referendum z 2014 r. wzrosło zainteresowanie regionem ze strony Unii Europejskiej. Wspólnota oraz państwa członkowskie w latach 2016-2020 zainwestowały lub przekazały w formie pomocy łącznie ok. 70 mln euro. W porównaniu do zaangażowania tych dwóch podmiotów wsparcie ze strony Rosji jest znikome i przybiera formę głównie symboliczną.

Wnioski

- Mieszkańcy Gagauzji są w większości silnie przywiązani do rosyjskiego języka i kultury oraz żywią przekonanie, że Rosja odegrała pozytywną rolę w ich historii. Te czynniki stanowią fundament ich prorosyjskości, która jest nieustannie podsycana przez miejscowych polityków.
- Miejscowi działacze polityczni zwykli wykorzystywać prorosyjskość społeczeństwa jako narzędzie w relacjach z rządem centralnym w celu zachowania lub poszerzenia zakresu autonomii oraz do realizacji własnych celów politycznych i biznesowych. Wpływa to negatywnie na dwustronne relacje, które zarówno na poziomie politycznym, jak i społecznym napędzane są przez wzajemne stereotypy.

W efekcie mołdawskie siły prozachodnie nie chcą lub nie potrafią znaleźć form komunikacji, dzięki którym mogłyby budować relacje z mieszkańcami Autonomii.

- Referendum z 2014 r. stało się skutecznym narzędziem politycznego „szantażu” wobec UE, co przyciągnęło inwestycje i wsparcie finansowe dla regionu. Beneficjentem tego zjawiska stała się m.in. baszkan Irina Vlah. Do tej pory w swej retoryce umiejętnie łączyła przywiązanie do Rosji i Turcji z otwartością na współpracę z UE. W ostatnich latach zaczęła nawet publicznie wypowiadać się po rumuńsku, co do niedawna było gestem trudnym do wyobrażenia dla gagauskiego polityka (naród ten cechuje dość silna rumunofobia). Powszechnie uważa się, że Vlah, która w 2023 r. skończy swą drugą i ostatnią kadencję, ma szansę stać się jednym z liderów sił prorosyjskich na poziomie ogólnokrajowym. Rosyjska agresja na Ukrainę podważyła jednak jej dotychczasową retorykę i politykę geopolitycznego balansu.
- Gagauzja może być w dalszym ciągu wykorzystywana przez polityków lokalnych i krajowych, a być może również przez Rosję, do destabilizacji sytuacji politycznej oraz atakowania prozachodniego rządu Mołdawii. Analizując zagrożenie „gagauskiego separatyzmu”, należy jednak brać pod uwagę wielkość Autonomii oraz fakt, że lokalni działacze są skupieni przede wszystkim na własnych interesach, które obecnie są coraz bardziej związane z UE. Co znamienne, mimo prób wykreowania dużego napięcia społecznego w regionie przed Dniem Zwycięstwa, jego obchody przebiegły spokojnie i nie wiązały się z manifestacjami poparcia dla rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie.